O R Z E C Z N I C T W O
TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO
ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B **Warszawa, dnia 9 maja 2016 r.** **Pozycja 368**

POSTANOWIENIE
z dnia 21 kwietnia 2016 r.
Sygn. akt Ts 391/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Wróbel – przewodniczący i sprawozdawca
Marek Zubik
Stanisław Biernat,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J.K. w sprawie zgodności:

1) art. 7 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) z art. 31 ust. 3, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 45, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2) art. 7 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) z art. 45, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 78, art. 176 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji,
3) art. 7 § 2 w zw. z art. 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) z art. 78, art. 45, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 176 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 11 grudnia 2015 r. (data nadania) J.K. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność: po pierwsze, art. 7 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U.90.557, ze zm.; dalej: kkw) w zakresie, w jakim przewiduje prawo do wniesienia skargi na decyzję organu wskazanego w art. 2 pkt 3-6 i 10 kkw opartej na jednej podstawie odwoławczej, tj. niezgodności z prawem zaskarżonej decyzji, z art. 31 ust. 3, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 45, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji; po drugie, art. 7 § 5 kkw w zakresie, w jakim stanowi, że na postanowienie wydane na skutek rozpoznania skargi, o której mowa w art. 7 § 1 kkw, nie przysługuje zażalenie do sądu wyższej instancji, z art. 45, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 78, art. 176 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji; po trzecie, art. 7 § 2 w zw. z art. 3 kkw w zakresie, w jakim przewiduje, że skargę, o której mowa w art. 7 § 1 kkw, „rozpoznaje sąd, który wydał zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na wymierzenie wobec skazanego kary

dyscyplinarnej określonej w art. 143 § 1 pkt 8 kkw, zgodnie z treścią art. 145 § 3 zdanie 2 kkw", z art. 78, art. 45, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 176 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono na tle następującego stanu faktycznego. Skarżący jest osobą skazaną i odbywa karę pozbawienia wolności. W związku ze zdarzeniem, w toku którego skarżący dopuścił się wykroczenia, Zastępca Dyrektora Aresztu Śledczego w W. pismem z lutego 2015 r. zwrócił się do Sądu Okręgowego w W. o wyrażenie zgody na wymierzenie skarżącemu kary dyscyplinarnej w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 28 dni. Posiedzenie w areszcie śledczym w przedmiocie wymierzenia skarżącemu kary dyscyplinarnej odbyło się w lutym 2015 r.

Sędzia Penitencjarny Sądu Okręgowego w W. zarządzeniem z lutego 2015 r. wyraził zgodę na wymierzenie skarżącemu kary dyscyplinarnej w postaci umieszczenia go w celi izolacyjnej na okres 28 dni, uwzględniając tym samym wniosek administracji aresztu śledczego.

Skarżący 11 lutego 2015 r. wniósł do Sądu Okręgowego w W. pismo zatytułowane „zażalenie-odwołanie", z którego treści wynikało, że zaskarża on decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w W. w sprawie wymierzenia mu kary dyscyplinarnej. Przedstawił w nim przebieg zdarzenia, w związku z którym został ukarany, oraz wskazał, że został umieszczony w celi izolacyjnej bez konsultacji z psychologiem, co stanowiło naruszenie prawa.

Powyższe pismo skarżącego sąd zakwalifikował zgodnie z treścią art. 7 § 1 kkw jako skargę na zarządzenie Sędziego Penitencjarnego Sądu Okręgowego w W. z lutego 2015 r. w przedmiocie wyrażenia zgody na wymierzenie kary dyscyplinarnej. W wyniku jej rozpoznania Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z lutego 2015 r. utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Skarżący skierował do Sądu Apelacyjnego w W. za pośrednictwem Prezesa Sądu Okręgowego w W. 24 lutego 2015 r. pismo, w którym zaskarżył w całości postanowienie sądu utrzymujące w mocy zarządzenie sędziego penitencjarnego. Sąd Okręgowy w W. pismem z marca 2015 r. poinformował skarżącego, że: „wniesienie środka odwoławczego od orzeczenia sądu odwoławczego wydanego na skutek odwołania w trybie skargowym nie wywołuje żadnych skutków prawnych i nie podlega rozpoznaniu".

Skarżący wskazał, że ostatecznym orzeczeniem w jego sprawie jest postanowienie Sądu Okręgowego w W. z lutego 2015 r. Postanowienie to wpłynęło do aresztu śledczego 20 lutego 2015 r., zaś 23 lutego 2015 r. zostało doręczone skarżącemu.

Skarżący sporządził 24 lutego 2015 r. wniosek o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej skierowany do Sądu Apelacyjnego w W. za pośrednictwem Sądu Okręgowego w W. Wniosek wpłynął do Sądu Okręgowego w W. 27 lutego 2015 r., zaś 11 marca 2015 r. został przekazany do Sądu Rejonowego w W. Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w W. w Wydziale I Cywilnym postanowieniem z lipca 2015 r. ustanowił skarżącemu pełnomocnika w celu sporządzenia skargi do Trybunału Konstytucyjnego. Pismem z września 2015 r. Sąd Rejonowy w W. zwrócił się do Okręgowej Rady Adwokackiej w W. o wyznaczenie adwokata do reprezentowania skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Okręgowa Rada Adwokacka w W. 5 października 2015 r. wyznaczyła na pełnomocnika z urzędu dla skarżącego adwokata M.Dz. Pismo w powyższej sprawie zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącego 19 października 2015 r.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, według norm prawem przepisanych.

W skardze konstytucyjnej skarżący zarzucił, że uregulowanie zawarte w zakwestionowanym art. 7 § 1 kkw godzi w jego konstytucyjne wolności i prawa wyrażone w art. 31 ust. 3, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 45, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Podkreśla

przy tym, że możliwość wniesienia skargi na zarządzenie jedynie z powodu jego niezgodności z prawem powoduje, iż jego sprawa nie zostanie wszechstronnie rozpoznana nawet przez sąd pierwszej instancji, gdyż w konsekwencji obowiązywania zaskarżonej normy sąd będzie badał tylko, czy zarządzenie jest zgodne z prawem. Wskazuje także, że brak jest podstaw do ograniczania konstytucyjnych wolności i praw. W ocenie skarżącego treść art. 7 § 1 kkw godzi w tym stanie rzeczy w jego prawo do wszechstronnej kontroli zarządzenia przez sąd. Przewidzenie możliwości zaskarżenia decyzji jedynie w wypadku ich niezgodności z prawem prowadzi – jak twierdzi – do niemożności rozpatrzenia wszystkich nieprawidłowości wynikłych w toku ich wydawania. Skarżący podniósł ponadto, że w jego sprawie doszło do licznych uchybień, które mogą dowodzić nieprawidłowości w postępowaniu w przedmiocie wymierzenia mu kary dyscyplinarnej, ale ze względu na ograniczenie wynikające z art. 7 § 1 kkw w następstwie wniesienia przez niego skargi na zarządzenie nie przeprowadzono kontroli okoliczności na to wskazujących, takich jak: obraza przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych, rażąca niewspółmierność kary.

W przekonaniu skarżącego także regulacja art. 7 § 5 kkw w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie wydane wskutek rozpoznania skargi, o której mowa w art. 7 § 1 kkw, godzi w jego konstytucyjne wolności i prawa wyrażone w art. 45, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 78, art. 176 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Podkreśla on, że powinno mu przysługiwać prawo do zaskarżenia takiego postanowienia sądu, zaś kwestionowana regulacja pozbawia go prawa do rozpoznania jego sprawy przez sąd drugiej instancji. Zaskarżony przepis – jak twierdzi– narusza przede wszystkim zasadę dwuinstancyjności postępowania, zasadę niezamykania nikomu drogi sądowej do dochodzenia naruszonych wolności lub praw oraz prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Postępowanie wszczęte wniesieniem skargi na podstawie art. 7 § 1 kkw nie powinno – jak dowodzi – być ograniczone tylko do jednej instancji sądowej, gdyż narusza to prawo do zaskarżania pierwszoinstancyjnych orzeczeń i decyzji do sądu wyższej instancji.

Ponadto, skarżący wniósł o zbadanie zgodności art. 7 § 2 w zw. z art. 3 kkw z art. 45, art. 32, art. 41 ust. 4, art. 78, art. 176 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji w zakresie, w jakim skargę, o której mowa w art. 7 § 1 kkw, rozpoznaje ten sam sąd, który w zaskarżonym zarządzeniu wyraził zgodę na wymierzenie skazanemu kary dyscyplinarnej określonej w art. 143 § 1 pkt 8 kkw. Wskazał przy tym, że skargę „winien rozpoznawać sąd wyższej instancji nad sądem, który wydał zarządzenie o wyrażeniu zgody na wymierzenie kary dyscyplinarnej".

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Na etapie wstępnej kontroli Trybunał Konstytucyjny bada, czy skarga spełnia wymagania określone w art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK) i czy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 77 ust. 3 ustawy o TK.

Trybunał stwierdza, że zasadniczym powodem niedopuszczalności nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w sprawie skarżącego jest oczywista bezzasadność zarzutów w niej sformułowanych.

Skarżący przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu uczynił przepisy regulujące kwestię zaskarżania decyzji pozasądowych organów postępowania wykonawczego. Zgodnie z art. 7 § 1 kkw skazanemu przysługuje prawo wniesienia skargi na

decyzję wskazanych organów z powodu jej niezgodności z prawem. W myśl art. 7 § 2 w zw. z art. 3 skargę rozpoznaje właściwy miejscowo sąd penitencjarny, który orzeka o utrzymaniu w mocy, uchyleniu lub zmianie zaskarżonej decyzji (art. 7 § 5 kkw). Na postanowienie sądu nie przysługuje zażalenie (art. 7 § 5 *in fine* kkw).

W odniesieniu do będących przedmiotem niniejszej skargi art. 7 § 1 kkw, art. 7 § 5 kkw i art. 7 § 2 w zw. z art. 3 kkw skarżący formułuje zarzut naruszenia prawa do wszechstronnego rozpoznania sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. W jego przekonaniu zaskarżone regulacje powodują naruszenie jego prawa do sądu (art. 45 Konstytucji), prawa do zaskarżenia decyzji organu pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji) oraz zasadę dwuinstancyjności postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji), gdyż – jak podkreśla – na ich podstawie sąd rozpatrujący skargę na decyzję organów wskazanych w odpowiednich przepisach kkw bada jedynie aspekt jej zgodność z prawem, zaś od jego orzeczenia nie przysługuje mu zażalenie do sądu wyższej instancji. Nadto wskazuje on, że sprawy tego typu są rozpoznawane przez ten sam sąd, niekiedy nawet tego samego sędziego penitencjarnego, który wydał zarządzenie o zgodzie na wymierzenie kary dyscyplinarnej. Istotą zarzutów skargi jest zatem *de facto* kwestionowanie będących jej przedmiotem przepisów ze względu na brak możliwości rozpatrzenia sprawy wymierzenia skazanemu kary dyscyplinarnej przez sądy dwu instancji, przy czym zasadę dwuinstancyjności postępowania skarżący ściśle wiąże z prawem do wszechstronnego rozpoznania sprawy.

Wobec powyższego Trybunał postanowił odnieść się do tak sformułowanych zarzutów.

Na wstępie Trybunał stwierdza, że choć skarżący jako wzorzec kontroli zakwestionowanych przepisów wskazał art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji, to treść sformułowanych w skardze zarzutów dowodzi, że podstawą skargi jest jedynie art. 45 ust. 1 Konstytucji, skarżący nie podnosi bowiem w żaden sposób kwestii naruszenia zasady jawności rozprawy oraz publicznego ogłaszania wyroków.

Odnosząc się do powołania art. 45 ust. 1 Konstytucji jako wzorca kontroli, Trybunał wskazuje, że zgodnie z tym przepisem prawo do sądu wyraża się w tym, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W świetle bogatego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie na prawo to składają się jego cztery zasadnicze elementy konstrukcyjne: 1) prawo dostępu do sądu, czyli uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, w szczególności zgodnie z zasadami tzw. sprawiedliwości proceduralnej; 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sądowego; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (zob. np. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sprawa K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 10 maja 2000 r., sprawa K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109 oraz z 24 października 2007 r., sprawa SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108).

Ponadto na tle dotychczasowego orzecznictwa Trybunał uznał za zróżnicowane sytuacje, w których sąd wykonuje czynności związane ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, i sytuacje w których sąd wykonuje czynności z zakresu ochrony prawnej (zob. np. wyrok TK z 12 maja 2003 r., sprawa SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38). Przy czym przyjął, że wykonywanie czynności z zakresu ochrony prawnej zmierza do ochrony jednostki przed arbitralnością działań podmiotu sprawującego władztwo publiczne (zob. wyroki TK z: 10 maja 2000 r., sprawa K 21/99; OTK ZU nr 4/2000, poz. 109, 2 kwietnia 2001 r., sprawa SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52 oraz 12 maja 2003 r., sprawa SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38). Powyższe zróżnicowanie zadań sądu pozwala na stwierdzenie, że ogólnie określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu

obejmuje prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, tj. merytorycznego rozstrzygnięcia spraw jednostki, oraz prawo do sądowej kontroli aktów, które godzą w konstytucyjne wolności i prawa jednostki (zob. wyrok TK z 13 stycznia 2015 r., sprawa SK 34/12, OTK ZU nr 1/A/2015, poz. 1).

W wyroku z 12 maja 2011 r. w sprawie P 38/08 (OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33) Trybunał stwierdził, że Konstytucja nie reguluje „bezpośrednio zagadnienia liczby organów prowadzących postępowanie mające na celu rozstrzygnięcie sprawy i nie zakazuje (...) ani rozdzielania czynności podejmowanych w celu rozpatrzenia sprawy między różne organy władzy publicznej, ani różnicowania zasad postępowania dla poszczególnych organów. Z perspektywy Konstytucji istotne jest, aby ostateczne i wiążące rozstrzygnięcie sprawy należało do sądu sprawującego wymiar sprawiedliwości. (...) Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem konstytucyjnym wystarczy, by w kompetencji sądów była ostateczna weryfikacja rozstrzygnięcia organu niesądowego (...). Nie budzi więc wątpliwości, że prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które – dopuszczając możliwość uruchomienia postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym – zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną jednostki lub innego podmiotu podobnego”.

Konkludując, Trybunał przypomina, że zakres znaczeniowy pojęcia „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” nie pokrywa się z zakresem znaczeniowym pojęcia „wiążące rozpoznanie spraw” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Tym samym nie jest konieczne, by ustawodawca powierzył wszelkie rozpoznawanie spraw jedynie sądom. Trybunał dodaje przy tym, że ustawodawca ma możliwość powierzenia rozstrzygania spraw niebędących przedmiotem rozpoznania w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości organom pozasądowym. W tym kontekście obowiązkiem wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zapewnienie jednostce dostępu do sądu, procedującego zgodnie z zasadami w nim przewidzianymi, w celu zagwarantowania możliwości poddania kontroli rozstrzygnięcia organu pozasądowego (zob. wyrok TK z 13 stycznia 2015 r. w sprawie SK 34/12, OTK ZU nr 1/A/2015, poz. 1).

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał stwierdza, że na gruncie niniejszej sprawy kontrola w drodze rozpoznania skargi na decyzje organów, o których mowa w art. 2 pkt 3-6 i 10 kkw, stanowi zadanie z zakresu ochrony prawnej. Trybunał uznaje w związku z tym, że nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do sądu. W tym zakresie bowiem sąd nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości. Powoduje to, jak wskazuje Trybunał, że aby prawo do sądu było zabezpieczone, koniecznym i jedynym obowiązkiem ustawodawcy jest zapewnienie możliwości kontroli rozstrzygnięcia organów przez sąd. Takie prawo przewiduje wprost art. 7 § 1 kkw. Skazany w jego świetle może zaskarżyć decyzję organów, o których mowa w art. 2 pkt 3-6 i 10 kkw do właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu. Okoliczność ta przesądza o uznaniu za bezzasadne zarzutów niezgodności zaskarżonych przepisów z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 78 Konstytucji, zgodnie z którym każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, Trybunał przypomina, że prawo to nie ma charakteru absolutnego, co wynika bezpośrednio z treści tego artykułu ustawy zasadniczej. Jednocześnie zwraca uwagę, że ustrojodawca w art. 78 Konstytucji nie precyzuje, jaki charakter powinny mieć środki prawne służące urzeczywistnieniu prawa do zaskarżenia. Trybunał w swym orzecznictwie wskazał wprawdzie, że środki zaskarżenia pozostawione przez ustawodawcę do dyspozycji strony muszą pozostawać w ścisłym związku z całokształtem unormowań determinujących przebieg danego postępowania, nie oznacza to jednak konieczności podejmowania rozstrzygnięć pierwszoinstancyjnych w postępowaniu sądowym ani niezbędności przeprowadzania kontroli rozstrzygnięcia organu przez dwie instancje sądowe. Istotą prawa wynikającego z art. 78

Konstytucji jest przede wszystkim „umożliwienie" stronie uruchomienia procesu weryfikacji rozstrzygnięć podjętych w pierwszej instancji (zob. wyroki TK z: 16 listopada 1999 r., sprawa SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158, 3 lipca 2002 r., sprawa SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; 11 maja 2004 r., sprawa K 4/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 41 oraz 13 marca 2013 r., sprawa K 25/10, OTK ZU nr 3/A/2013, poz. 27).

W świetle powyższych ustaleń zarzut naruszenia przez zaskarżone przepisy art. 78 Konstytucji Trybunał uznał za oczywiście bezzasadny. Zapewnienie skarżącemu możliwości wniesienia skargi do sądu stanowi w przekonaniu Trybunału realizację jego prawa do zaskarżenia rozstrzygnięcia zapadłego w pierwszej instancji. Kontrola decyzji nie musi bowiem przybierać postaci dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Przy tym wydanie decyzji zostało powierzone organom postępowania wykonawczego (m.in. sędziemu penitencjarnemu), które to organy odpowiadają standardom, jakie wyznacza konstytucyjna zasada sprawiedliwości proceduralnej. Jednocześnie Trybunał zwraca uwagę na to, że w sprawie, w związku z którą sformułowano niniejszą skargę, prawo do odwołania od orzeczenia wydanego w pierwszej instancji skarżący zrealizował, wnosząc do właściwego miejscowo sądu penitencjarnego skargę na zarządzenie sędziego penitencjarnego.

Z kolei w myśl art. 176 ust. 1 Konstytucji „postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne". Przepis ten ma przede wszystkim charakter ustrojowy – nakazuje ustawodawcy takie ukształtowanie ustroju sądów i procedury postępowania przed nimi, by zapewnić zainteresowanemu dostęp do sądu drugiej instancji. Zasada dwuinstancyjności postępowania wyrażona w art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej odnosi się jednak, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, jedynie do „postępowania sądowego", czyli, jak to obrazowo określił Trybunał, postępowania, które „od początku do końca" toczy się przed sądem (zob. m.in. wyrok z 8 grudnia 1998 r., sprawa K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117). Zdaniem Trybunału występujące w art. 176 ust. 1 Konstytucji „pojęcie »postępowanie sądowe« trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości" (zob. wyrok TK z 30 października 2012 r., sprawa SK 20/11, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 110). Nie dotyczy ono natomiast sytuacji, w których sąd działa jako organ kontrolujący inne niż rozstrzygnięcia sądowe akty władzy publicznej w celu ochrony jednostki przed arbitralnością jej działania (sprawuje czynności z zakresu ochrony prawnej). Inaczej mówiąc, wymaganie dwuinstancyjności nie odnosi się do tych postępowań, które są poddane kontroli sądu jedynie na końcowym ich etapie.

Biorąc pod uwagę poczynione wcześniej ustalenia dotyczące charakteru czynności, jaką jest orzekanie przez sąd okręgowy o zgodności z prawem decyzji pozasądowych organów postępowania wykonawczego, Trybunał stwierdza, że do postępowania, w związku z którym wniesiona została skarga konstytucyjna, nie odnosi się wymóg dwuinstancyjności postępowania sądowego, o którym mowa w art. 176 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten nie jest zatem adekwatnym wzorcem kontroli zaskarżonych regulacji, co przesądza o niemożności nadania dalszego biegu przedmiotowej skardze.

Powyższe konstatacje implikują także konieczność uznania za oczywiście bezzasadny zarzutu naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji przez zaskarżony art. 7 § 5 kkw oraz art. 7 § 2 w zw. z art. 3 kkw. W art. 77 ust. 2 przewidziany jest zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw, który stanowi dopełnienie konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu (zob. wyrok TK z 10 maja 2000 r., sprawa K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109). W tym kontekście Trybunał wskazuje, że zaskarżone regulacje zabezpieczają konstytucyjne prawo do sądu, a tym samym gwarantują dostępność drogi sądowej, co przesądza o stwierdzeniu oczywistej bezzasadności zarzutu.

Na marginesie Trybunał podkreśla, że upatrywanie przejawów niehumanitarnego traktowania w fakcie wymierzenia kary dyscyplinarnej przez sędziego penitencjarnego, jak

też w braku możliwości merytorycznej kontroli decyzji wydawanych przez ten organ jest oczywiście bezzasadne.

Trybunał podnosi ponadto, że skarżący nieprawidłowo powołał jako wzorzec kontroli zaskarżonych przepisów art. 32 Konstytucji. W odniesieniu do art. 32 Konstytucji Trybunał konsekwentnie wskazuje bowiem w swoim orzecznictwie, że oba jego ustępy mogą zostać powołane jako wzorce kontroli przepisów zakwestionowanych w postępowaniu skargowym jedynie jako pozostające w związku z innymi postanowieniami Konstytucji gwarantującymi określone konstytucyjne wolności i prawa. Jak stwierdził w sprawie SK 10/01, prawo do równego traktowania ma „charakter niejako prawa drugiego stopnia (»metaprawa«), tzn. przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako »samoistnie«. Jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych, określonych w Konstytucji wolności i praw, prawo do równego traktowania nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może ono być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej" (postanowienie TK z 24 października 2001 r., sprawa SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225). Artykuł 32 Konstytucji może więc być przywołany jako wzorzec kontroli w postępowaniu skargowym tylko wówczas, gdy zostanie odniesiony do treści innych norm konstytucyjnych chroniących poszczególne wolności i prawa naruszone przez regulację kwestionowaną w skardze konstytucyjnej (zob. np. postanowienia TK z 13 marca 2002 r., sprawa Ts 108/01, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 138 oraz 15 października 2012 r., sprawa Ts 179/12, OTK ZU nr 3/B/2013, poz. 267 i cytowane tam orzecznictwo). Tymczasem zarówno z *petitum* jak i z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wniesionej w niniejszej sprawie wynika, że skarżący wskazał art. 32 Konstytucji jako samodzielny wzorzec kontroli.

W tym stanie rzeczy Trybunał uznaje zarzuty niekonstytucyjności art. 7 § 1 kkw, art. 7 § 5 kkw oraz art. 7 § 2 w zw. z art. 3 kkw za oczywiście bezzasadne, co zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania dalszego biegu skardze.

Ponadto Trybunał stwierdza, że oczywista bezzasadność zarzutu niezgodności z Konstytucją art. 7 § 1 kkw, którego istotą jest kwestionowanie określonej w nim podstawy skargi na decyzje organów postępowania wykonawczego, wynika również z błędnej wykładni przedmiotowej normy przez skarżącego. Zgodnie z art. 7 § 1 kkw skazany może zaskarżyć do sądu decyzję organu z powodu jej niezgodności z prawem. Skarżący w skardze usiłował wykazać, że taka treść tego przepisu powoduje bezpodstawne ograniczenie zakresu badania jego sprawy, uniemożliwiając wzięcie pod uwagę takich uchybień, jak obraza przepisów postępowania czy rażąca niewspółmierność kary. Tymczasem niezgodność z prawem, o której mowa w kwestionowanej regulacji, rozumiana jest szeroko, także jako niezgodność z przepisami prawa materialnego czy procesowego, co pozwala na uwzględnienie wszelkiego rodzaju naruszeń, do jakich doszło w toku wydawania decyzji. Okoliczność ta przesądza o tym, że przedstawiony zarzut nie może być uwzględniony w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej jako oczywiście pozbawiony podstaw.

Trybunał zauważa także, że analiza skargi w części, w której zakwestionowano w niej zgodność z Konstytucją art. 7§ 2 w zw. z art. 3 kkw, prowadzi do stwierdzenia oczywistej bezzasadności zarzutów także w tym zakresie. Według skarżącego na skutek obowiązującej treści zakwestionowanych przepisów niekiedy skargę „rozpoznaje sąd, który wydał zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na wymierzenie wobec skazanego kary dyscyplinarnej określonej w art. 143 § 1 pkt 8 kkw, zgodnie z treścią art. 145 § 3 zdanie 2 kkw". Trybunał podkreśla, że zarzut skarżącego opiera się w swej istocie na błędnym utożsamianiu organu, jakim jest sędzia penitencjarny, z sądem. Sędzia penitencjarny jest – co podkreśla Trybunał – organem postępowania wykonawczego wymienionym w art. 2 pkt 4

kkw (zob. postanowienie TK z 24 września 2008 r., sprawa Ts 307/07, OTK ZU nr 4/B/2009, poz. 270). Dopiero w wyniku zaskarżenia zarządzenia sędziego penitencjarnego sprawa trafia do sądu i podlega tam rozpoznaniu. Zarządzenie sędziego penitencjarnego nie jest orzeczeniem sądu, a sędzia penitencjarny nie może być utożsamiany z sądem. Ustalenie to prowadzi do wniosku, że zarzut skarżącego w tym zakresie jest oczywiście bezzasadny, co także powoduje niemożność jego uwzględnienia w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej.

Podsumowując, zarzuty podniesione w analizowanej skardze Trybunał uznaje za oczywiście bezzasadne, co zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK czyni skargę niedopuszczalną.

Niezależnie od wskazania powyższej samoistnej podstawy odmowy nadania skardze dalszego biegu, Trybunał postanowił odnieść się do zarzutu niezgodności z Konstytucją art. 7 § 5 kkw. Jak wynika z art. 79 ust. 1 Konstytucji, skarga konstytucja jest szczególnym środkiem indywidualnej ochrony praw i wolności naruszonych w wyniku oparcia ostatecznego orzeczenia na przepisie niezgodnym z Konstytucją. Z art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK wynika jednoznacznie, że na skarżącym ciąży obowiązek określenia przedmiotu kontroli, czyli przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w ustawie zasadniczej i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. Należy stwierdzić, że zaskarżony art 7 § 5 kkw w zakresie, w jakim przewiduje wyłączenie możliwości wniesienia zażalenia, nie ukształtował ostatecznie sytuacji prawnej skarżącego.

Skarżący jako ostateczne orzeczenie zapadłe w jego sprawie wskazuje postanowienie Sądu Okręgowego w W. – XI Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych z lutego 2015 r. Postanowienie to wydane zostało w wyniku złożenia przez niego skargi na zarządzenie sędziego penitencjarnego, a zatem w trybie art. 7 § 1 kkw, przy czym nie budzi wątpliwości, że jego podstawą nie był przepis przewidujący wyłączenie możliwości złożenia zażalenia na to właśnie orzeczenie sądu okręgowego. Kwestionowany przepis nie został w sprawie skarżącego zastosowany w sposób prowadzący do wydania orzeczenia naruszającego wskazane w skardze wolności i prawa. Takie zaś jego zastosowanie jest podstawowym warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji. Trybunał wskazywał już wielokrotnie, że przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie ta regulacja prawna, która była podstawą ostatecznego orzeczenia odnoszącego się do wolności lub praw konstytucyjnych skarżącego (por. postanowienia z: 29 marca 2000 r., sprawa Ts 163/99, OTK ZU nr 7/2000, poz. 256; 28 listopada 2000 r., sprawa Ts 140/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 94 oraz 28 marca 2001 r., sprawa Ts 13/01, OTK ZU nr 4/2001, poz. 113). Zaskarżony art. 7 § 5 kkw nie odpowiada zatem kwalifikacji, wynikającej z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art.65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK. Niniejsza skarga konstytucyjna jest więc w istocie skargą zawierającą żądanie dokonania abstrakcyjnej kontroli zgodności z ustawą zasadniczą wskazanego przepisu ustawy. Powyższe ustalenie przesądza zaś jednoznacznie o niedopuszczalności nadania jej dalszego biegu w zakresie, w jakim zakwestionowano w niej konstytucyjność art. 7 § 5 kkw.

Skarżący wniósł ponadto o zbadanie zgodności art. 7 § 1 kkw z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Trybunał przypomina w związku z tym, że zgodnie z ustalonym orzecznictwem art. 31 ust. 3 Konstytucji nie może być samodzielnie podstawą skargi, gdyż nie jest źródłem wolności ani praw (zob. wyrok TK z 22 listopada 2004 r. w sprawie SK 64/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 107). Odwołanie się do zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji może tylko towarzyszyć powołaniu innej podstawy prawnej skargi i służyć wykazaniu, że ograniczenie wolności lub prawa poszło za daleko. Brak jest jednak takiego powołania i argumentacji tego dowodzącej w badanej skardze konstytucyjnej, co zgodnie

z art. 65 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o TK przemawia za odmową wszczęcia jej merytorycznej kontroli w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy należało odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.